

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym pkt III wyroku z dnia 28 września 2015 r., Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia Ł. X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zasądził od powoda M. B. tytułem zwrotu kosztów procesu:

A. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w W. (dawniej (...) E.) kwotę 2.791,25 zł;

B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej Oddział w W. kwotę 3.412,69 zł .

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie kpc – przyjmując, iż wobec wartości roszczeń, powód przegrał sprawę w całości, oraz na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt. 4 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

Koszty zastępstwa adwokackiego wyniosły:

- wobec pierwotnie pozwanej Spółki 900,00 zł. (od wartości pierwotnie dochodzonej pozwem, tj. 10.000,00 zł),
- wobec dopozwanej Spółki 1.800,00 zł (od wartości 20.000,00 zł).

Sąd uwzględnił od takiej podstawy wniosek o podwójną stawkę ze względu na nakład pracy pełnomocnika i obszerność postępowania (pełnomocnik uczestniczył czynnie w postępowaniu od początku, tj. od lipca 2013r.). Oznacza to, iż w przypadku pozwanego (...) (...) podwójna stawka zastępstwa to 1.800,00 zł i do niej Sąd doliczył koszty dojazdów pełnomocnika (razem 2.791,25zł), zaś w przypadku Spółki dopozwanej podwójna stawka to 3.600,00 zł, przy czym żądanie pełnomocnika wyniosło 2.500,00 zł. Do tej kwoty Sąd doliczył więc pozostałe koszty z zestawienia. Sąd uwzględnił złożone zestawienie kosztów pełnomocnika obu pozwanych (k. 386-389), bowiem zestawienie zawiera koszty niezbędne do reprezentowania strony pozwanej, a związane z dojazdami na rozprawy.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wniósł pełnomocnik powoda.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez bezzasadne uznanie, iż nakład pracy pełnomocników i obszerność postępowania uzasadniało zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według stawki podwójnej, podczas gdy niniejsza sprawa nie różniła się zawilnością w stosunku do innych, „standardowych” spraw o zapłatę świadczeń pracowniczych, a przede wszystkim w sytuacji, gdy wszystkie czynności w sprawie były podejmowane wyłącznie przez jednego pełnomocnika,
2. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, iż stawiennictwo pełnomocnika na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. było niezbędne do reprezentowania strony pozwanej, a w rezultacie zasądzenie od powoda zwrotu wydatków pełnomocnika związanych z dojazdem do Sądu, podczas gdy przedmiotowa rozprawa została z wyprzedzeniem odwołana,
3. art. 102 k.p.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i zasądzenie od M. B. na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania wbrew zasadom słuszności.

Z uwagi na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III, poprzez nieobciążanie powoda kosztami postępowania i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnicy obu pozwanych wnieśli o oddalenie zażalenia w całości i zasądzenie od powoda na rzecz każdego z nich kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Zażalenie jedynie w niewielkiej części zasługuje na uwzględnienie.

W postępowaniu procesowym sąd orzeka o zwrocie kosztów w każdym orzeczeniu kończącym sprawę według jednej z następujących zasad: odpowiedzialności za wynik procesu, stosunkowego rozdzielenia kosztów, wzajemnego zniesienia kosztów, słuszności i zawinienia.

Art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Zgodnie z art. 100 kpc. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. (§2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu- Dz. U. nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Tym samym strona, która przegrywa sprawę, lub ta na którą nałożono obowiązek zwrotu kosztów procesu, winna zwrócić przeciwnikowi procesowemu tylko te koszty faktycznie poniesione (w tym koszty zastępstwa procesowego), jakie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Uznaniowa ocena sądu w tym względzie uzależniona jest od okoliczności sprawy, a zarazem ograniczona dyspozycjami art. 98 § 2 i 3 kpc. W doktrynie podkreśla się, że taka ocena sądu powinna opierać się na ustaleniu, czy czynność wywołująca koszty była obiektywnie wymagana dla realizacji praw strony, czy i w jakiej wysokości poniesione koszty stanowiły konieczny wydatek; ponadto dokonywana wprawdzie na zakończenie postępowania, powinna uwzględniać stan istniejący w chwili podejmowania przez stronę czynności wywołującej koszty. Ponadto podlega ona kontroli w toku instancji - art. 394 § 1 pkt 9. (Por. także postanowienie SN z dnia 4 listopada 2010 r., IV CZ 82/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 87; postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2010 r., I CZ 115/10, OSNC-ZD 2011, nr 2, poz. 46).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy – co słusznie podnosi żalący – brak podstaw do uznania, iż stawiennictwo pełnomocnika na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2015 r. (którą odwołano, a o odwołaniu powiadomiono pełnomocników strony pozwanej) było niezbędne do reprezentowania strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział w W.. Wobec tego, zasądzenie od powoda na rzecz wskazanego pozwanego zwrotu wydatków pełnomocnika, związanych z dojazdem do Sądu na tę rozprawę, zgodnie z przedstawionym zestawieniem, nie było uprawnione.

Jak wynika z akt sprawy w istocie rozprawa wyznaczona na dzień 29 kwietnia 2015 r., zarządzeniem z dnia 27 kwietnia 2015 r. została odwołana, o czym pełnomocników stron poinformowano telefonicznie/k.334 v/. W sprawie brak jakichkolwiek dowodów na to, by we wskazanym stanie faktycznym pełnomocnik (...) Spółki Akcyjnej Oddział w W. i tak stawił się na wskazany termin. Także w odpowiedzi na zażalenie, pełnomocnik strony pozwanej nie wskazuje by

w tym dniu stawiając się w sądzie, podejmował jakiejkolwiek czynności niezbędne do celowej obrony jej praw. Z tych też względów uznać należało, iż uwzględnienie przez Sąd Rejonowy wydatków rzekomo poniesionych przez tę stronę w związku ze stawiennictwem we wskazanym terminie w kwocie 304,23 zł /zestawienie wydatków k. 388-389/ nie znajdowało faktycznego uzasadnienia.

Nie sposób natomiast zgodzić się z twierdzeniami żalącego, iż nakład pracy pełnomocników i obszerność postępowania, nie uzasadniały zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według stawki podwójnej, gdyż: - niniejsza sprawa nie różniła się zawilnością w stosunku do innych, „standardowych” spraw o zapłatę świadczeń pracowniczych, - nadto wszystkie czynności w sprawie były podejmowane wyłącznie przez jednego pełnomocnika.

W ocenie Sądu Okręgowego odnosząc się do powyższego wskazać należy, że nie jest uprawnionym wywodenie z faktu, iż na rozprawach w imieniu pozwanych stawał się jeden pełnomocnik (radca prawny I. L. reprezentowała (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w W., oraz była pełnomocnikiem substytucyjnym (...) Spółki Akcyjnej Oddział w W.), że pozwana (...) Spółka Akcyjna Oddział w W., nie poniosła w związku z ustanowieniem własnego pełnomocnika S. C. (1) żadnych kosztów, ani że nakład jego pracy nie usprawiedliwiał zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Znamiennym jest, czego zdaje się nie zauważać skarżący, iż reprezentacja strony nie ogranicza się do udziału w rozprawach. Także fakt, iż pisma procesowe stron pozwanych były tożsame w zakresie zawartych w nich treści, nie świadczy o tym, że pełnomocnik S. C. (1) nie miał żadnego udziału w wyjaśnieniu sprawy. Podkreślenia wymaga, iż ww. pełnomocnicy współpracują ze sobą w ramach jednej kancelarii. Wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie – czego przejawem była między innymi jednorodność treści przedstawianych w sprawie pism procesowych – nie oznacza jednak, iż S. C. (2) nie wypełniał swych obowiązków. Prowadzenie sprawy wymagało bowiem nie tylko stawiennictwa na rozprawach czy przedstawiania pism procesowych, ale i konsultacji ze stroną, uzgadniania stanowisk, analizy niezbędnych w sprawie dokumentów czy uczestniczenia w sporządzaniu zestawień wymaganych również w procesie przez samego powoda. Twierdzenia apelacji wskazujące, iż S. C. (2) de facto ich nie wykonywał pozostają gołosłownymi. Stąd też brak podstaw do negowania faktu jego aktywnego udziału w sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można przychylić się też do stanowiska skarżącego, jakoby przedmiotowa sprawa nie różniła się szczególną zawilnością w stosunku do innych „standardowych spraw” o podobnym charakterze, wobec czego przyznanie kosztów w podwójnej wysokości stawki minimalnej, nie znajdowało usprawiedliwienia w poniesionym koniecznym nakładzie pracy pełnomocników pozwanej.

Jak słusznie dostrzegł Sąd Rejonowy postępowanie w sprawie było obszerne, wielowątkowe, wymagało ustosunkowania się do wielu twierdzeń i zarzutów powoda, nadto przedłożenia kilkuset dokumentów i przygotowania zestawień z rozliczeniami. Pełnomocnicy strony pozwanej (podobnie jak pełnomocnik powoda) byli zobligowani do zapoznania się z tymi dokumentami, nadto mieli obowiązek czuwać nad prawidłowością i kompletnością opracowywanych w sprawie zestawień. Tym samym ich nakład pracy usprawiedliwiał przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości. Ponadto podnieść należy, iż sam pełnomocnik strony powodowej podobnie ocenił charakter sprawy i wymagany w niej nakład pracy, bowiem na rozprawie w dniu 16 września 2015 r. domagał się zasądzenia kosztów procesu właśnie według stawki podwójnej, powołując się na zawilność sprawy.

Brak też podstaw do uznania, iż na gruncie rozpoznawanej sprawy zachodził przypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., w świetle zasad słuszności usprawiedliwiający odstępnie od obciążania M. B. kosztami przegranego przez niego procesu.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegranej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle.

Warto podkreślić, że wskazany przepis daje sądom swobodę przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowanie zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zastosowanie art. 102 kpc powinno

być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.).

Wobec tego przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. / wyrok s.apel. 18-07-2013 w K. I ACa 447/13 LEX nr 1349918/.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd orzekający nie naruszył przepisu art. 102 k.p.c. i prawidłowo uznał, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodziła sytuacja szczególna, uzasadniająca odstępstwo od obciążania powoda kosztami procesu.

Przede wszystkim nie sposób uznać, że stronie pozwanej nie należy się zwrot kosztów procesu, które w rzeczywistości podniosła bowiem powód występując na drogę postępowania sądowego mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swego żądania.

Bezwzględnie bowiem, tylko i wyłącznie subiektywne poczucie krzywdy, które w sposób niewątpliwy zmotywowało powoda do wytoczenia powództwa, nie jest okolicznością uzasadniającą odstępstwo od reguły określonej w art. 98 k.p.c., (postanow. SN 12-10-2011 II CZ 78/11 LEX nr 1229548).

Ponadto, w ocenie Sądu II instancji powód w toku całego postępowania, będąc reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, winien mieć świadomość nie tylko ewentualnej skuteczności podnoszonych przez siebie argumentów, ale i ryzyka oraz kosztów jakie wiążą się z inicjowaniem procesu sądowego. Wobec tego twierdzenia skarżącego o subiektywnym przekonaniu, co do zasadności zgłoszonego roszczenia, na gruncie rozpatrywanego przypadku, nie może przynieść spodziewanych przez niego skutków procesowych.

Jeszcze raz podkreślenia wymaga, iż urzeczywistniający zasadę słuszności art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sporu, a zatem nie podlega wykładni rozszerzającej i związany jest z obowiązkiem strony podania okoliczności zezwalających na przyjęcie, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Wobec tego Sąd, kierując się zasadą kontrydiktoryjności procesu, nie powinien działać z urzędu w sytuacji, gdy strona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazuje istnienia przesłanek do zastosowania art. 102 k.p.c. (postanow. SN 07-12-2011 II PZ 34/11 LEX nr 1130377). Na gruncie rozpoznawanej sprawy powód reprezentowany przez profesjonalistę tych okoliczności ostatecznie nie wykazał. Nie sposób więc było domniemywać ich istnienia.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie z art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III podpunkt B jedynie w ten sposób, że w miejsce zasądzonej tam kwoty 3.412,69 zł zasądził kwotę 3.108,46 zł.

W pozostałym zaś zakresie, zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Przewodnicząca: Sędziowie:

Z/ Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.